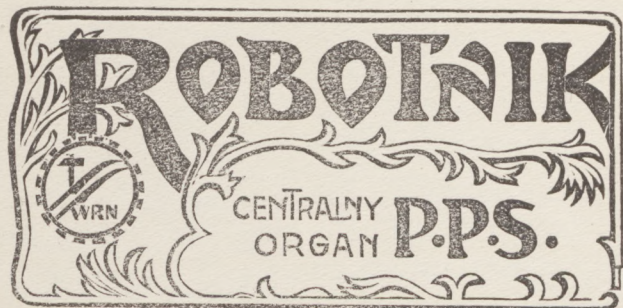


WOLNOŚĆ — RÓWNOŚĆ — NIEPODLEGŁOŚĆ



Niech żyje rząd  
robotniczo-chłopski

Niech żyje  
Socjalizm!

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

## Po zrzutach

Dowiadujemy się, że okazała część onegdajszych angielskich zrzutów broni i amunicji dostał się w nasze ręce. Był to największa ilość zrzutów podjętych przez nas od początku powstania.

W Londynie ogłoszono, że zrzutów dokonali amerykańskie latające fortece, które wystartowały z Anglii i po zrzuconiu ładunków wylądowały na bazach rosyjskich. Eskortujące je silne zespoły myśliwców powróciły do Anglii. W przelocie nie napotkano na opór niemiecki.

## Sowieci przygotowują uderzenie

Sowieckie lotnictwo i artyleria wykazują dużą aktywność w dzień i w nocy. Lotnictwo wykonało szereg nalotów skierowanych na rejon M. S. Wojsk, Pl. Unii Lubelskiej, Pole Mokotowskie, Koszary Lotnicze, rejon Filtrów, Park Samochodowy za Politechniką i inne obiekty. Specjalnie silne były naloty nocne w rejonie Al. Szucha, Pola Mokotowskiego i Czerniakowa. Artyleria sowiecka ostrzeliwała przez cały poniedziałek rejon Powiśla od Mostu Kierbedzia aż po Czerniaków, Okęcie, rejon Dworca Zachodniego i Głównego, ul. Emilii Plater, Al. Sikorskiego i Al. 3 Maja, dalej ruiny M. S. Wojsk i Pole Mokotowskie. W nocy stwierdzono silny ogień sowieckich miotaczy min („organów Stalina”) na Port Czerniakowski.

## Sytuacja w Warszawie

W dniu 18. i w nocy na 19. sytuacja w Warszawie nie ulega zmianie. Niemcy w dalszym ciągu nie przejawiają większej działalności w walkach z naszymi oddziałami, ograniczając się do bombardowań terrorystycznych.

Przez noc trwał ogień ciężkiej artylerii npla na południowe śródmieście i prawy brzeg Wisły. Stwierdzono, że artyleria niemiecka zajmuje stanowiska w rejonie Cytaeli, Bielna, Dworca Zachodniego, Okęcia, oraz drogi Wilanów-Siekierki. Ponadto pojedyncze działa npla ustawione są na zachód od mostu Poniatowskiego, na terenie szpitala Św. Łazarza, Sejmu, Parku Ujazdowskiego i Łazienek. W nocy npl usiłował przedostać się piwnicami do domu Towarowa 8—został jednak odparty.

Stwierdzono, że część niemieckiej obsady Hotelu Polonia, Dworca Gdńskiego, Urzędu Telekomunikacyjnego, Banku Rolnego, Wojskowego Instytutu Geograficznego i Pl. Starynkiewicza została wycofana. PAT donosi również o wycofaniu prawie całej załogi Gestapo z Al. Szucha, gdzie pozostawiono jednostki Wehrmachtu, Ukraińskie i nieco SS-manów. Jest też pewna ilość Niemców cywilnych. Na Woli, Czystem i Ochocie stwierdzono obecność nowoprzybytych niemieckich oddziałów zmotywowanych. Niemcy wzmacniają rowy strzeleckie na Polu Mokotowskim.

Wbrew zaprzeczeniom Węgierskiej Agencji Telegraficznej oddziały węgierskie w dalszym ciągu walczą pod Warszawą. Na północ od Pragi stwierdzono obecność 1. węgierskiej dywizji kawaleryjskiej.

Rada Jedności Narodowej wysłała do prez. Roosevelta i prem. Churchilla depeszę stwierdzającą, że walcząca Warszawa otrzymała w 45-y dniu powstania skuteczną pomoc w postaci ochrony lotniczej oraz zrzutów broni i żywności, co przyniosło wielką ulgę walczącej Warszawie. Depesza zwraca się z gorącym apelem o stałe zrzuty broni i żywności oraz o bombardowanie niemieckich ośrodków agresji.

W ciągu dnia wczorajszego lotnictwo sowieckie było specjalnie czynne w godzinach popołudniowych i dokonało silnych nalotów w rejon Al. Szucha, Czerniakowa i Al. 3 Maja. Wybuchły ogromne pożary. Nad Pl. 3 Krzyży rozegrała się walka powietrzna.

Z rejonu Czerniakowa dochodzą dogłosy walk. Położenie naszych oddziałów w tej dzielnicy nie budzi bezpośrednio obaw. PAT donosi, że 1 batalion oddz. polskich armii Berlinga przeprawił się przez Wisłę i połączył się z naszymi oddziałami w Czerniakowie.

Niemiecka obrona przeciwlotnicza jest słaba. W nocy Niemcy zakryli dzielnicę zachodnią i Ochotę zastoną dymną. Niemiecka ciężka artyleria ostrzeliwała od czasu do czasu Pragę. W wyniku działań artylerijsko-lotniczych Dworzec Zachodni został poważnie uszkodzony i tylko nieliczne pociągi dochodzą do tego dworca. PAT donosi, że również lotnisko na Okęcie jest tak zniszczone, że Niemcy nie mogą z niego korzystać.

Minister Spraw Zagr. Eden po powrocie z Quebecu oświadczył, że Churchill zaprosił go na konferencję, ponieważ rozmowy pokojowe i szybki rozwój sytuacji politycznej wymagają niezwłocznych decyzji ministra spraw zagranicznych.

## Operacje desantowe w Holandii

W operacjach desantowych w Holandii biorą udział wojska brytyjskie, amerykańskie i polskie. Korrespondenci donoszą, że operacje te stają się z godziny na godzinę coraz większym tryumfem sprzymierzonych. Lądowania powietrzne i zrzuty zaopatrzenia trwają nieprzerwanie. Druga armia brytyjska, która uderzyła poprzez granicę belgijsko-holandzką, połączyła się z wojskami desantowymi pod Eindhoven i utworzyła jeden front. Samo Eindhoven, położone o 80 km. od Zagłębia Rulry, zostało zajęte. Niemcy stawiają teraz zacięty opór, aby nie dopuścić do złamania linii dolnego Renu. W całej Holandii wybuchł strajk kolejarzy.

Na północ od Akwizgranu przełamano w jeszcze jednym punkcie zewnętrzne pasmo linii Żygryda. Na południe od Akwizgranu, który jest całkowicie okrzyszony, zajęto Büsbach. Amerykanie podchodzą pod Düren, 35 km. od Kolonii i Renu. Na tym odcinku Niemcy również

## Sukces Rządu Polskiego

Dzień w którym wielka lotnicza armada sojuszników przeleciała nad Warszawą, zrzucając setki spadochronów z bronią i amunicją tak nam niezbędną do osiągnięcia zwycięstwa, był dniem wielkiego politycznego znaczenia. Oczekiwaliśmy na tę pomoc naszych sojuszników zachodnich oddawna. Szturmowaliśmy o nią depeszami. Rząd nasz z całym samozaparciem się zabiegał o przełamanie przeszkód, jakie stanęły na drodze. Już trzy tygodnie temu sojusznicy nasi byli gotowi przysłać nam tę pomoc. Intrygi międzynarodowe były jednak zbyt potężne. Warszawa musiała czekać.

Wreszcie tydzień temu nadeszły od rządu naszego wieści o przełamaniu wszystkich przeszkód politycznych i o zgodzie Rosji na udzielenie baz dla lotnictwa alianckiego, niosącego pomoc Warszawie. I pomoc nadeszła, dowodząc każdemu, że nie były pustym słowem deklaracje Anglii i Ameryki o solidarności z nami i lojalnej współpracy z naszym Rządem. Przekonaaliśmy się dowodnie, że nie jesteśmy osamotnieni w świecie, oraz że nasi sojusznicy zajmują coraz bardziej aktywną pozycję wobec sprawy polskiej.

Dywersja polityczna usiłuje wszelkimi sposobami zmniejszyć znaczenie tego faktu. Rozpuszcza fantastyczne brednie bądź twierdząc, że nasi sojusznicy zruccili wroki z piachem bądź też opowiadając, wbrew prawdzie, że większość spadochronów poszła na stronę niemiecką. Usiłuje w ten sposób podziwiać prowadzoną gwałtownie agitację podcinającą naszą wiarę w przyszłość. Od dłuższego już czasu wykorzystując zmęczenie i cierpienia wmiawia w ludzi, że Polska jest całkowicie opuszczona przez sprzymierzeńców, że rząd polski niema żadnego znaczenia i wyciąga z tego wniosek, że naród nasz musi ze wszystkiego zrezygnować.

Imponująca ekspedycja samolotów alianckich z pomocą dla Warszawy zorganizowana natychmiast gdy powstały ku temu możliwe warunki, zmiażdżyła całą tę argumentację. Wszyscy zrozumieli, że sojusznicy nie opuszczają bynajmniej Polski, a rząd nasz cieszy się ich stałym poparciem. W przyszłość więc możemy patrzeć śmiało, pamiętając przy tym, że ani dziś, ani jutro sprawa Polski nie będzie definitywnie rozstrzygnięta, że dojdą nareszcie do głosu narody i ludy wierne ideałom wolności. Wówczas dopiero w zgodzie z tymi narodami zapadną ostateczne decyzje także i o losach Polski. Decyzji tych możemy oczekiwać z całą ufnością, bowiem pracą swą i walką nieugiętą wzniesiliśmy imię Polski bardzo wysoko.

prowadzą rozpaczliwie walki obronne, częściowo przy pomocy wojsk ściągniętych z frontu wschodniego. W Lotaryngii sojusznicy odcyżli. Metz i oddaleni są o 80 km. od Strasburga.

Na ulicach Boulogne i Brest tęcza się zacięte walki z resztkami niemieckich garnizonów.

Na froncie wschodnim oddziały sowieckie posunęły się na pld. i pld.-wsch. od Sanoka, zajmując Ustrzyki Dolne i 30 innych miejscowości. Niemcy donoszą o ciężkich natarciach sowieckich w Estonii i na Łotwie, zwłaszcza w rejonie Dorpatu. Z frontu warszawskiego nadeszły jedynie doniesienia korespondentów moskiewskich mówiące o intensywnej akcji artylerii sowieckiej

Finlandia podpisała rozejm z Rosją, a wojska fińskie przystąpiły do rozbijania oddziałów niemieckich w północnej Finlandii.



[illegible]

PROLETARIUSZ WSZYSTKICH KRÓLÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Phonetic

20wielki przygotowania naderzeńia

Polacy z niepełnymi kwalifikacjami zawodowymi, którzy nie posiadają uprawnień do wykonywania określonych zawodów, mogą być zatrudnieni w przedsiębiorstwach, w których pracują, na stanowiskach pomocniczych, nie wymagających specjalnych kwalifikacji zawodowych, pod warunkiem, że ich zatrudnienie nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa, zdrowia lub życia ludzkiego. W tym celu przedsiębiorstwa powinny zapewnić im odpowiednie przeszkolenie i nadzór.

czony, ze ślimczy nie mogą z niego  
wziąć nic, a ślimak nie może z niego  
wziąć nic, a ślimak nie może z niego

[illegible]

W operacjach desantowych w Holandii  
długo walczył wojsko brytyjskie, amerykańskie  
i polskie. Korrespondent donosi, że  
opierając się na górzystym terenie, w  
którym nie ma wąskich przełęczy, walczyli  
nie bez powodzenia. Wobec tego, że  
nie udało się im zdobyć przyczółka  
na wybrzeżu, wzięli pod uwagę  
atak z powietrza. W tym celu  
zorganizowano specjalną grupę  
desantową, która ma być wysłana  
na wybrzeże, aby zdobyć przyczółek  
i umożliwić lądowanie sił głównych.

Renk. Na tym odcinku Niemcy również chodzą pod ziemią. 32 km od Kolonii, zajeżdża Busbach. Amerykanie pod-  
Akwiżycja. W tej części całkowicie org-  
gizmo linii wytyczył. Na południe od  
no w jeziorze jedyną punkcie zorientacje  
Na północ od Akwiżura przetrans-

Dowiedujemy się, że pokazana cząść  
omagaższych angielskich żrutow proci i  
smuniji dostał się w nasze ręce. Był to naj-  
większa ilość żrutow podjętych przez nas  
do pocztu powstania

W Londynie ogłoszono, że strażów do-  
konali amerykańskich latające łodzie, które  
wystawiały z Anglii i po zruceciu ładunk-  
wypłynęły na północ rozsykających. Esku-  
pające je silne zasoby myśliwców powoły-  
wać do Anglii. W przelocie nie nabrakano na  
dobrych niemieckich.

W nocy stwierdzono silny ogień świeczek (dalej ulicy M. S. Wojsk i Pola Mokotowskiego, Emilii Plater, Al. Sikorskiego i Al. 3 Maja, rejon Dworca Zachodniego i Głównego, ul. Mostu Kierbedzia aż po Czerniaków, Okęcie, przez cały pniebiezisk rejon Powisla od Czerniakowa. Atrylaria sowiecka ostrzeliwało w rejonie Al. Zwucha, Pola Mokotowskiego i okolicy. Zpaczanie silne były natly nocne Park Szmochodowy za Politechnika i inne wykonato szereg natlyow skierowanych na duży składowe w dziedzi i w nocy. Lotnictwo sowieckie lotnictwo i artyleria wykazywały

## siwuzamw w nismiv2

W dniu 18.11.1957 r. w Warszawie nie miało miejsca zjazdu delegacji z Warszawy i z innych miast, które miały być w Warszawie 18.11.1957 r. W dniu 18.11.1957 r. w Warszawie nie miało miejsca zjazdu delegacji z Warszawy i z innych miast, które miały być w Warszawie 18.11.1957 r.

Przez noc trwał ogień ciężkiej artylerii. Poła na południowe śródmieście i prawy brzeg Wisły. Zwiastowano, że artyleria nie-  
mińska zaimuje stanowiska w rejonie Cyta-  
deli, Białej, Dworca Łachanowski, Okrę-  
towa drogi Wileńsko-Zielonki. Ponadto po-  
jedyncze działka były ustawione są na za-  
chód od mostu Poniatowskiego, na terenie  
szpitala św. Łazarza, Świątyni Parku Uje-  
szczyńskiego i Łazienek. W nocy nie ustalono  
przebiegu się głównym do domu Towar-  
owego 8 - zwał jednak obywateli

cy zmierzają w tym kierunku na Pol-  
miejskich oddziałów zmotoryzowanych Niem-  
ców. Wskazano, że w tym celu należy nie-  
stwierdzać obecność nowo przybyłych nie-  
ców cywilnych. Na Woli, Czystem i Ochocie  
nieco 22-mandów. Jest też prawda, iż Niem-  
wiono jednostki Wehrmachtu, Ukraińców i  
łodzi Gestapo i AI. Znaczą, gdzie pozosta-  
doności. Właśnie o wycofaniu prawie całej za-  
P. P. Starykiewicz. Wskazano, że wycieczka PAT  
niedo, Wojskowego Instytutu Geograficznego  
zjazdu Telekomunikacyjnego, Banku Rol-  
szady Hotelu Polonia, Dworca Głównego, ob-  
zawo. Stwierdzono, że część niemieckiej ob-

Wbrew zapowiedziom Węgierskiej Agencji Telegraficznej oddziały węgierskie nie pojawiły się w Warszawie. Na północy, w tym czasie, walczył pod Warszawą, w głąb terytorium polskiego, oddział 1. węgierskiej dywizji kawalerijskiej.